

## **Płk Jan Piwnik „Ponury”, „Donat”, „Jaś”, „Janek” (1912-1944)**

Jan Piwnik urodził się 31 sierpnia 1912 r. w Janowicach koło Opatowa. Rodzina Piwników prowadziła małe gospodarstwo rolno-hodowlane, a przez kilka lat także wiejski sklep. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Janowicach, w 1924 r. rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Joachima Chreptowicza w Ostrowcu Świętokrzyskim.

W maju 1932 r. złożył egzamin maturalny, a następnie skierował swe kroki do Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, gdzie przeszedł kurs podchorążacki, który zakończył w stopniu plutonowego oraz z tytułem podchorążego artylerii. Odbył także praktykę podoficerską w 10 Pułku Artylerii Ciężkiej w Przemyślu. Nie widząc jednak przed sobą perspektyw w armii, zgłosił się do służby w Policji Państwowej (PP). Po nauce w Normalnej Szkole Fachowej dla Szeregowych PP w Mostach Wielkich pracował w Urzędzie Śledczym w Warszawie oraz ochraniał Prezesów Rady Ministrów. W międzyczasie odbywał także szereg szkoleń wojskowych, dzięki czemu na początku 1935 r. awansował na podporucznika rezerwy artylerii. Ze stolicy został przeniesiony do policji w Kowlu, a następnie po nauce w szkole oficerskiej w Warszawie, do Grupy Rezerwy Policyjnej w Gołędzinowie, gdzie awansował na aspiranta policji.

Przez pierwszy tydzień września 1939 r. Grupa Rezerwy Policyjnej ochraniała mosty na Pilicy. Następnie po przekroczeniu granicy z Węgrami została internowana. W obozie Piwnik za wszelką cenę starał się nie dopuścić do rozkładu moralnego podkomendnych. Wszedł także w skład dowództwa siatki konspiracyjnej, która przerzucała ochotników do formujących się we Francji Polskich Sił Zbrojnych (PSZ). Kiedy proceder został ujawniony Piwnikowi zagrożono cytadelą oraz obozem karnym. Jednak symulując chorobę, zdołał zbiec ze szpitala i poprzez Jugosławię i Włochy przedostał się do Francji.

Otrzymał przydział do 4 Dywizji Piechoty. Jednostka nie wzięła udziału w kampanii francuskiej i drogą morską została ewakuowana na Wyspy Brytyjskie. W Wielkiej Brytanii przydzielono go do 4 Brygady Kadrowej Strzelców (4BKS), którą w późniejszym czasie przekształcono w 1 Samodzielną Brygadę Spadochronową. Podczas służby w 4 BKS jako jeden z pierwszych wyraził chęć „pójścia” do kraju. Wiązało się to z szeregiem szkoleń, jakie musiał zaliczyć m.in.: kurs zaprawy dywersyjno-minerskiej, kurs walki konspiracyjnej, kurs łączności, szkolenie spadochronowe czy kurs bytowania w terenie.

Jego postawa została doceniona przez przełożonych, dzięki czemu ze starszeństwem z 20 marca 1941 r. awansował na porucznika rezerwy artylerii. Następnie odbywał kolejne kursy, które zbliżały go do upragnionego powrotu do Ojczyzny. 10 października 1941 r., pod pseudonimem

„Ponury”, został zaprzysiężony na rotę Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). Natomiast 7 listopada skoczył na teren okupowanej Polski w ramach operacji lotniczej o kryptonimie „Ruction”.

Pierwszym przydziałem w konspiracji był wydział odbioru zrzutów Komendy Głównej ZWZ, kryptonim „Syrena”, gdzie do kwietnia 1942 r. pełnił funkcję Szefa referatu odbioru zrzutów. Jednakże charakter służby niezbyt mu odpowiadał. Dlatego czynił starania o przeniesienie. Początkowo miał objąć dowództwo ochrony Delegata Rządu na Kraj. Jednak dzięki wstawiennictwu kolegów cichociemnych w maju 1942 r. trafił na stanowisko dowódcy II Odcinka wydzielonej organizacji dywersyjnej „Wachlarz”.

Podczas służby w „Wachlarzu”, pod pseudonimem „Donat”, wsławił się rozbiciem więzienia w Pińsku, skąd jego grupa uderzeniowa odbiła trzech wachlarzowców, w tym dowódcę III Odcinka cichociemnego kpt. Alfreda Paczkowskiego „Wanię”. Za ten śmiały czyn „Ponury” oraz jego zastępca, także skoczek por. Jan Rogowski „Czarka”, otrzymali Ordery Wojenne Virtuti Militari V klasy, a pozostali uczestnicy Krzyże Walecznych oraz awanse.

Po rozwiązaniu „Wachlarza” przez pewien czas pracował jako wykładowca na kursach organizowanych przez Kedyw KG AK. W marcu 1943 r. otrzymał zgodę na tworzenie oddziału partyzanckiego w rodzinnych Górach Świętokrzyskich. Przerzucił tam sprzęt oraz kilkadziesiąt osób z rozwiązanego „Wachlarza” i konspiracji warszawskiej. 27 maja przybył ostatecznie na Kielecczyznę, natomiast 4 czerwca objął dowództwo okręgowego Kedywu. Wielkim ułatwieniem dla „Ponurego” był fakt, że w terenie działali już dwaj jego koledzy cichociemni por. Eugeniusz Gedymin Kaszyński „Nurt” oraz ppor. Waldemar Mariusz Szwiec „Robot”.

Za zgodą Dowódcy Kedywu KG AK płk. Emila Fieldorfa „Nila” oraz w porozumieniu z komendantem Okręgu Radom-Kielce, stworzył trzy zgrupowania partyzanckie, które przyjęły nazwę Zgrupowania Partyzanckie Armii Krajowej „Ponury”. W szczytowym okresie liczyły około 400 osób skupionych w trzech oddziałach. I pod dowództwem por. „Nurta”, II – ppor. „Robota” oraz III dowodzone przez ppor. Stanisława Pałaca „Mariańskiego”.

Od lipca do listopada 1943 r. Zgrupowania prowadziły otwartą wojnę partyzancką z wojskowymi i cywilnymi strukturami Dystryktu Radom. Piwnik zdołał rozwinąć w Suchedniowie konspiracyjną produkcję pistoletów maszynowych wzorowanych na brytyjskich Stenach. Oczyszczył lasy z band rabunkowych oraz przerzedził szeregi konfidentów. Ludność Kielecczyzny traktowała go jako prawowitego przedstawiciela władz II RP i zwracała się do niego z prośbą o pomoc w wielu sprawach natury cywilnej.

Jednak na skutek celnych uderzeń niemieckich, kierowanych przez zakamuflowanego w Zgrupowaniach agenta gestapo, którym okazał się jeden z bohaterów akcji pińskiej ppor. Jerzy Franciszek Wojnowski „Motor”, w gestapo występujący pod pseudonimami „Mercedes” i „Garibaldi”, Piwnik popadł w konflikt z okręgiem i został odwołany z pełnionej funkcji.

20 stycznia 1944 r. powrócił do Warszawy, a dokładnie w miesiąc później wyjechał na teren okręgu nowogródzkiego AK, gdzie otrzymał nowy przydział. Na początku kwietnia objął dowództwo VII batalionu 77 pułku piechoty AK. Tutaj także dał się poznać niemieckiemu okupantowi jako bardzo niewygodny przeciwnik, który potrafi równie dobrze bronić się, jak i atakować.

W czerwcu rozpoczął realizację operacji „Burza”. Na początku rozbijano Stützpunkty, czyli strażnice graniczne. 16 czerwca podczas ataku na jedno z takich umocnień w Bohdanach pod Jewłaszami został śmiertelnie ranny w brzuch idąc w pierwszej linii uderzenia. Dwa dni później spoczął na cmentarzu w Wawiórcie, a jego pogrzeb przerodził się w prawdziwą manifestację patriotyczną. Za dokonania w służbie ZWZ-AK został pośmiertnie awansowany na majora.

W 1987 r. dzięki wieloletnim staraniom rodziny cichociemnego, podkomendnych z partyzantki oraz historyka Cezarego Chlebowskiego jego prochy sprowadzono do Polski. W czerwcu następnego roku odbył się trzydniowy symboliczny pogrzeb na Kielecczyźnie, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt tysięcy osób, w tym kilka tysięcy byłych akowców. Prochy „Ponurego” ostatecznie spoczęły w Opactwie Cysterskim w Wąchocku.

Pośmiertnie Piwnik został odznaczony m.in.: po raz drugi Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy (1944), Orderem Wojennym Virtuti Militari IV klasy (1988) oraz Orderem Odrodzenia Polski (2010). Znalazł się także na pierwszej liście osób uhonorowanych Krzyżem Armii Krajowej. W 2012 r. został awansowany na pułkownika.

W 1984 r. w Wąchocku odsłonięto pomnik „Ponurego”, który był jednym z pierwszych figuratywnych pomników poświęconych żołnierzowi AK. Warto także dodać, że od 1991 r. Jan Piwnik jest patronem policji świętokrzyskiej.

31 października 2012 r. Minister Obrony Narodowej podjął decyzję o pośmiertnym awansowaniu „Ponurego” do stopnia pułkownika. Akt mianowania wręczono rodzinie „Ponurego” 16 czerwca 2013 r. podczas „Uroczystości Wykusowych”.

Wojciech Königsberg

Członek Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury”-„Nurt”